

Student

KIELECKI TYGODNIK AKADEMICKI

Jest moc, będzie awans



Są głodni sukcesu i naładowani pozytywną energią. Piłkarze ręczni AZS UK Kielce gromią swoich rywali w trzecioliigowych rozgrywkach. Więcej na stronie VIII

Kampus XXI wieku

Dzień Otwarty kampusu uniwersyteckiego już za nami. Licznie przybyli goście mogli podziwiać nowy obiekt Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego przy ulicy Świętokrzyskiej 15.

Większość to tegoroczni maturzyści deklarujący, że za rok wrócą na uczelnię jako studenci pierwszego roku. Wśród atrakcji Dnia Otwartego było głośne czytanie strof naszego patrona Jana Kochanowskiego. Odbywały się pokazy przygotowane przez studentów, były występy artystyczne. Nie mogło też zabraknąć oficjalnego przecięcia wstęgi.

Czytaj na stronach II-III



Kolejny profesor belwederski

Profesor Wiesław Łuczaj, dyrektor Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, otrzymał z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego nominację profesorską w dziedzinie sztuki plastyczne.

Dla profesora Łuczaja, który od jedenastu lat związany jest z naszą uczelnią, to zwieńczenie kariery naukowej. Profesor opowiedział nam o swoich artystycznych pasjach. Są one bardzo ciekawe. W swoich dziełach profesor Wiesław Łuczaj próbuje połączyć statystykę ze sztuką. Wydawałoby się, że to dwie obce sobie dziedziny życia. Efekt tego mariażu jest zaskakujący.

Czytaj na stronie IV



Kampus „marzeń” otwarty

■ Goście mogli podziwiać nowy obiekt Uniwersytetu Jana Kochanowskiego przy ulicy Świętokrzyskiej 15 w Kielcach

Dwa tysiące gości pojawiło się na Dniu Otwartym kampusu uniwersyteckiego. Nieprzypadkowo wybrano właśnie to miejsce na Dzień Otwarty. Ukończono już prace budowlane w nowym budynku, który służyć będzie głównie studentom chemii, fizyki i biologii.

Dla licealistów

Studenci już odbywają już w nim zajęcia, ale piątkowa impreza miała pokazać nowy obiekt szerszej publiczności. Głównie uczniom świętokrzyskich liceów i techników, czyli potencjalnym studentom Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Kampus uniwersytecki robił na nich duże wrażenie. - Przyznam, że nie myślałam o studiowaniu w Kielcach. Po tym, co tutaj zobaczyłam zaczynam się poważnie zastanawiać nad Uniwersytetem Jana Kochanowskiego – mówi Klaudia Gondek z Liceum Ogólnokształcącego imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego ze Staszowa.

Strofy patrona

Młodzież odwiedzała stoiska na których prezentowały się poszczególne wydziały uniwersyteckie i koła naukowe. Iza Parlicka, studentka matematyki tłumaczyła licealistom, że studiowanie tego kierunku opłaca się. – Matematyka ma bardzo dużo zastosowań. Przydaje się w bankach, instytucjach finansowych, statystyce – tłumaczy studentka. W czasie Dnia Otwartego zaplanowano kilka ciekawych wydarzeń. Jednym z nich było głośne czytanie poezji Jana Kochanowskiego, patrona uczelni. Tysiąc osób jednocześnie czytało strofy Jana z Czarnolasu.

Swoje program dnia otwartego mieli oficjele. Odbyła się konferencja, dokonano tradycyjnego przecięcia wstęgi, potem goście udali się na zwiedzanie budynku.

Kampus uniwersytecki przy ulicy Świętokrzyskiej to gigantyczna inwestycja realizowana z programu „Rozwój Polski Wschodniej”. Jej całkowity koszt to 160 milionów złotych. Zakończona zostanie w przyszłym roku, kiedy to zostanie oddany do użytku budynek Biblioteki Głównej i Centrum Języków Obcych.

Piotr BURDA



Uroczyste przecięcie wstęgi w nowym budynku Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Od lewej: Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, profesor Mieczysław Poborski, kierownik projektu rozbudowy kampusu uczelni, profesor Teodora Król, dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, Bożentyna Pałka-Koruba, wojewoda świętokrzyski i profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.



Swoje umiejętności zaprezentowali studenci Instytutu Edukacji Muzycznej. Sylwia Zelek zaśpiewała piosenkę Whitney Houston „Saving all my love for you”.



Licealistki ze Staszowa były zainteresowane stoiskiem Instytutu Chemii.



W taki sposób studenci zachęcali do studiowania historii.



Licealistki z Liceum Ogólnokształcącego imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego ze Staszowa na stoisku Instytutu Fizyki.



Na Dzień Otwarty Uniwersytetu Jana Kochanowskiego przyjechali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z całego województwa.



Stoisko biologiczne. Na pierwszym planie Ewa Wojtyna, a przed stoiskiem (od lewej) Beata Macander, Magdalena Nowakowska i Monika Wiatr. Monika trzyma w ręku słoik ze żmiją zygzakowatą zakonserwowaną w formalinie.



Goście Dnia Otwartego zwiedzali laboratoria w nowym budynku Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.



Studentki matematyki, od prawej: Iza Parlicka, Anna Ślusarczyk i Oliwia Zaręba przekonywały do studiów na tym kierunku.



Mateusz Pawlusiński, przewodniczący Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego wyróżniał się posturą. Sam twierdzi, że ma 202 centymetry wzrostu.

RADIOWE STUDIO W AKADEMIKU

Pokój numer 106

W jaki sposób poznać od kuchni życie studentek? Są tacy, którzy twierdzą, że tego naprawdę nie da się zrobić.

Na naszym Uniwersytecie spróbowaśmy więc przeprowadzić medialny eksperyment i udowodnić, iż nawet w ciasnym pokoju akademika można zaaranżować studio radiowe, a tym samym u źródła poznać poranne perypetie studenta Uniwersytetu Jana Kochanowskiego od podszewki.

W piątek, 26 października po raz pierwszy w historii, z naszego Uniwersytetu transmitowano na żywo program Polskiego Radia Kielce. Na czas audycji „Aktualności Dnia” Dom Studenta „Odyseja” przy ulicy Ślaskiej zamienił się w terenowe studio, w którym pojawiali się ciekawi goście. Oczywiście najwięcej było studentów. Tych zaintrygowanych, co to dopytywali, podpatrywali i nadsluchiwali oraz zaproszonych gości, dla których Miasteczko Akademickie to najlepsze miejsce pod słońcem.

Wszystko zaczęło się już o godzinie 5.30. Tak nieludzka pora dla studentów była nie lada wyzwaniem. Najpierw pojawił się wóz satelitarny rozgłośni oraz technicy łączy internetowych. Potem prowadzący program Paweł Solarz i Marcin Przemirski. Miejscem akcji było pierwsze piętro, zwykły pokój studencki z numerem 106. W jednym kącie dwa tapczany, w drugim biurko i szafka. Trochę książek, sprzęt multimedialny i egzotyczny porządek, który zaprowadzany był ponoć nie małym nakładem sił studenckich z okazji tak zjawiskowego wydarzenia. - Radiowy pokój to miejsce z bogatą historią, która rozpoczęła się jakieś sześć lat temu, kiedy mieszkał tu mój starszy brat, a teraz ja – tłumaczy Karol Zaręba, stu-

dent trzeciego roku pedagogiki, pochodzący z Ostrowca Świętokrzyskiego, na co dzień lokator pokoju „106”. - Zainstalowanie wirtualnego studia odbyło się błyskawicznie - dodaje. Dziennikarze siedzieli przy stole, na nim statywy, mikrofony, radioodbiornik i... punkt szósta rozpoczęło się jak zwykle: „Dzień dobry, tu poranne Aktualności Dnia z akademika Odyseja Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, witają państwa...”, a potem już poszło jak z płatka. Nie małe, pozytywne zamieszanie wprowadzali dzwoniący do programu słuchacze. Z sentymentem wspominali studia, przyjaźnie na całe życie i pocziwą niegdysiejszą Akademię Świętokrzyską. - Ale trema, ale trema – powtarzał cicho pod nosem Mateusz Bębenek, student IV roku geografii, który idąc na radiowy żywioł wyczytywał na antenie nie do końca przebudzonym głosem znaczenie imion osób obchodzących swe imieniny. Ewa i Justyna z pasją opowiadały o działaniach wolontariackich w Klubie Aktywnego Studenta, a Klaudia, której budzik zadzwonił jak zwykle z kilkunastominutowym opóźnieniem w ostatniej chwili wpadła jak burza. Dziennikarze pomimo „nieprzewidywalności studenckiej” doskonale odnaleźli się w rzeczywistości akademickiej i na koniec stwierdzili, że audycja wypadła na piątkę z dużym plusem. - Czas studioowania to dla większości studentów najpiękniejszy okres w życiu. Kreatywność, młodzieńcze pasje i do pozazdrosczenia optymizm. Chcieliśmy ten niepowtarzalny klimat chociaż przez chwilę przekazać za pośrednictwem radia, a przy okazji zaprosić na nasz Uniwersytet - podsumowuje Elżbieta Kurkowska, kierownik Akademickiego Biura Karier.

Jan DUDA



Marcin Przemirski i Paweł Solarz z Radia Kielce nadawali poranną audycję z pokoju 106 domu studenckiego „Odyseja”.

WWW.
STUDENT.
ECHO.EU
portal umysłów aktywnych

JEDENASTE PRAWO KIELECKIEJ UCZELNI

Doktor literatury na Uniwersytecie

Znawcy literatury mają okazję zdobycia tytułu doktora na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego. Kielecka uczelnia otrzymała kolejne prawo doktoryzowania.

30 października decyzję w tej sprawie podjęła Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów Naukowych. Uprawnienie na kierunku literaturoznawstwo to już jedenaste uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego. Dla Wydziału Humanistycznego to trzecie uprawnienie, po historii i językoznawstwie.

W ciągu ostatnich siedmiu lat Uniwersytet Jana Kochanowskiego uzyskał aż osiem uprawnień do doktoryzowania na kierunkach: biologia, geo-

grafia, chemia, pedagogika, sztuki piękne, nauki o polityce, nauki o zdrowiu i ostatnie - literaturoznawstwo. Dzięki temu Akademia Świętokrzyska mogła przekształcić się w Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, a potem w uniwersytet klasyczny. – Użytkowanie kolejnych uprawnień do doktoryzowania to podniesienie pozycji naszej uczelni wśród uniwersytetów - mówi profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Przypomnijmy, że w kwietniu tego roku Instytut Fizyki Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego otrzymał uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie naukowej fizyka.

Piotr BURDA



Fot. UJK

Od lewej: profesor Janusz Detka, dziekan Wydziału Humanistycznego, profesor Jadwiga Muszyńska, poprzedni dziekan i profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

ZAPROSZENIE DO INSTYTUTU HISTORII

Aleksander Wielki i najświetniejsza Aleksandria

Tego wydarzenia miłośnicy starożytnego Egiptu nie mogą przegapić. Do Kielc przyjeżdża profesor Adam Łukaszewicz.

Wykład dobiedzie się 21 listopada w auli Instytutu Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego przy ulicy Żeromskiego. Profesor Adam Łukaszewicz opowie o założeniu stolicy hellenistycznego Egiptu przez Aleksandra Wielkiego.

Nosząca imię największego starożytnego wodza Aleksandria cieszyła się opinią najpiękniejszego miasta w dziejach. Była największym antycznym ośrodkiem kulturalnym i naukowym. Trzęsienie ziemi sprawiło, że wszystkie zabytki Aleksandrii znalazły się pod wodą. W ostatnich latach przeprowadzono tam badania archeologiczne, które pozwoliły zrekonstruować miasto, m.in. słynną latarnię morską na Faros i pałac Kleopatry – potomkini macedońskiego wodza.

Profesor Adam Łukaszewicz to wybitny historyk, archeolog śródziemnomorski i papirolog. Pracuje w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, jest członkiem Institute for Advanced Study w Princeton, kierownikiem francuskiej misji badawczej w Egipcie. Prowadził prace wykopaliskowe w Aleksandrii, w świątyni bogini Hathor w Denderze oraz w grobowcu Ramzesa VI sąsiadującym z miejscem spoczynku Tutanchamona w Dolinie Królów.

Profesor Adam Łukaszewicz należy do wybitnych popularyzatorów wiedzy o starożytnym Egipcie, świecie antycznym i dziejów odkryć archeologicznych. Jest autorem licznych książek, między innymi „Świat Papyrusów”, „Kleopatra: ostatnia królowa starożytnego Egiptu”, „Egipt Greków i Rzymian”. Bywa częstym gościem audycji radiowych i telewizyjnych. Był ekspertem w programie „Wielka Gra”.

Sztuka statystyki

■ Nominacja profesorska Wiesława Łuczaja, dyrektora Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

Profesor Wiesław Łuczaj, dyrektor Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego otrzymał z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego nominację profesorską w dziedzinie sztuki plastycznej.

Dla profesora Wiesława Łuczaja to wyjątkowa chwila. – Ścieżka kariery naukowej jest niezmiernie ważna. Traktuję to wydarzenie jako zwieńczenie mojej pracy naukowej – mówi profesor.

Przybysz z Mazowsza

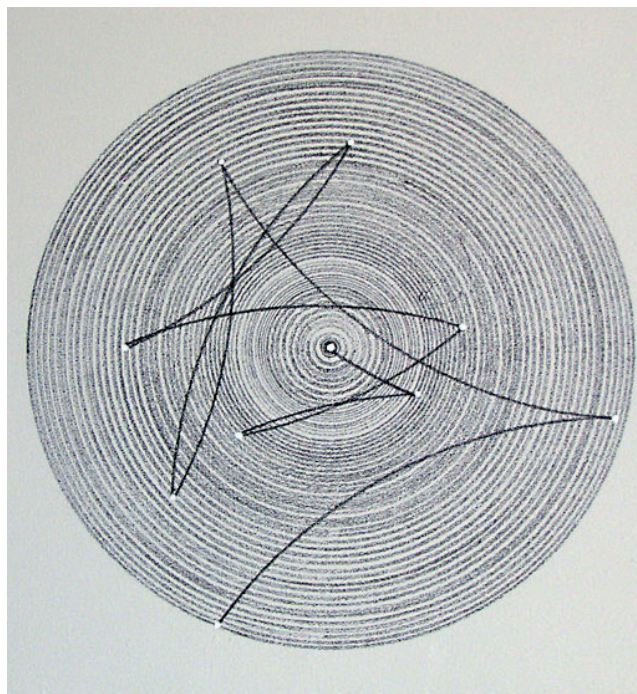
Wiesław Łuczaj z pochodzą z Mazowsza. Początkowo swoją karierę naukową związał z warszawską Akademią Sztuk Pięknych. W Kielcach pojawił się w 2001 roku, kiedy to został dyrektorem Instytutu Sztuk Pięknych ówczesnej Akademii Świętokrzyskiej. – Trafiłem do Kielc aby stworzyć tu coś nowego. Ta perspektywa była dla mnie bardzo ważna – mówi profesor Łuczaj. Od trzech kadencji jest dyrektorem instytutu. W 2005 roku na stałe zamieszkał w Kielcach. – Jestem więc nabytym kielczaninem – mówi.

Sztuka przypadku

Praca naukowa nie przeszkadza mu w pracy artystycznej. Zainteresowania artystyczne profesora Wiesława Łuczaja są bardzo ciekawe i oryginalne. Tworzy on sztukę... statystyczną. Na czym ona polega? – Na przykład zapraszam osoby, które zaznaczają dziesięć ważnych punktów na mapie Kielc, na przykład miejsce zamieszkania, szkołę, miejsce pracy, czy miejsce pierwszej randki. Potem je łączę i tak powstaje rysunek – mówi profesor Wiesław Łuczaj. W tej sytuacji człowiek jest „bazą danych”, a dzięki jego informacji powstaje abstrakcyjne dzieło sztuki. W swoich dziełach profesor Wiesław Łuczaj wykorzystuje dane statystyczne, informacje dostępne w Internecie, wyniki ankiet. Na ich podstawie powstają dzieła artystyczne. Dla wielu, przyzwyczajonych do klasycznych kanonów piękna, słowo „artystyczne” może być nadużyciem. – Obecnie kryterium piękna zostało zburzone, estetyka nie jest najważniejsza. To przypadek buduje dzieło – tłumaczy swoją twórczość profesor Wiesław Łuczaj.



Praca profesora Wiesława Łuczaja z serii „Człowiek jako baza danych” powstała przy współudziale mieszkańców Kielc, którzy wskazywali na mapie swojego miasta dziesięć miejsc szczególnie im bliskich.



W tym dziele profesora Wiesława Łuczaja kolejne okręgi pokazują przyrost drzewa. Na ich tle są pokazane ważne życie z wydarzenia człowieka (zaczynają się od środka i urodzin) połączone linią.



Prezydent Bronisław Komorowski wręcza nominację profesorską profesorowi Wiesławowi Łuczajowi.



Wspólne zdjęcie zrobione po uroczystości w Pałacu Prezydenckim. Od lewej: Joanna Łuczaj, żona profesora, prezydent Bronisław Komorowski, syn Ignacy Łuczaj i profesor Wiesław Łuczaj.

Wokół swojego widzenia sztuki profesor usiłuje skupić grupę artystów z kilku krajów w projekcie „Discursive geometry”. Wernisaż jego wystawy indywidualnej „Geometria

w dyskursie” zaplanowano w najbliższy piątek, 16 listopada w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu.

Piotr BURDA

Profesor Wiesław Łuczaj

Urodził się w 1960 roku. W latach 1980-85 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie zdobył dyplom na Wydziale Grafiki, a aneks do dyplomu na Wydziale Malarstwa. Dwukrotny stypendysta ministra kultury i sztuki. Od 1986 roku zatrudniony jest na Wydziale Malarstwa warszawskiej ASP, w Pracowni Wiedzy o Działaniach i Strukturach Wizualnych. Od roku 2001 związany także z Instytutem Sztuk Pięknych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, gdzie od trzech kadencji pełni funkcję dyrektora Instytutu. Profesor Wiesław Łuczaj tworzy w zakresie malarstwa, rysunku, instalacji i intermedii. Od 1999 roku uprawia sztukę statystyczną, którą oficjalnie proklamował w 2002 roku na XX Międzynarodowym plenerze i sympozjum „Znaczenie inspiracji” w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Idea sztuki statystycznej opiera się na założeniu, że współczesna rzeczywistość jest rzeczywistością statystyczną. W ostatnich latach, razem z grupą artystów europejskich pracuje nad koncepcją międzynarodowego ruchu i nurtu artystycznego „Discursive geometry”, którego jest pomysłodawcą. Ta idea łączy sztukę geometryczną w aktualnie toczące się dyskursy, między innymi społeczne, gender, języka, nauki czy samej sztuki. Jest autorem ponad 30 wystaw indywidualnych oraz uczestnikiem ponad 200 wystaw zbiorowych w kraju i za granicą.

Studenci wybiorą najlepszy dokument

143 nadesłane filmy, z czego komisja selekcyjna do konkursu głównego zakwalifikowała 39 pozycji. 19 listopada w Kieleckim Centrum Kultury rusza XVIII edycja Festiwalu Form Dokumentalnych NURT. Jedną z nagród w konkursie przyznają studenci UJK.

Festiwal Form Dokumentalnych rusza już 19 listopada i potrwa cały tydzień, aż do 23 listopada. Filmy zakwalifikowane do konkursu głównego będą wyświetlane w blokach tematycznych.

Tradycyjnie, organizatorzy przewidzieli także wiele imprez towarzyszących. Tegoroczna edycja została poświęcona osobie i twórczości Brunona Schulza. Z repertuarem z płyty „Sanatorium pod klepsydrą” 18 listopada wystąpi zatem zespół Bester Quartet. Natomiast w galerii Winda na odwiedzających czeka wystawa fotografii Jana Bończy Szablowskiego zatytułowana „Drohobycz bez Schulza”. Odbędą się także pokazy specjalne: film braci Quay „Ulica Krokodyli” oraz filmowe obrazy Krzysztofa Miklaszewskiego, dyrektora artystycznego NURT, o Schulzu.

Filmy konkursowe będzie oceniać czołówka polskich krytyków filmowych. Twórcy dokumentów powalczą o statuetkę

Złoty NURT. Swojego faworyta wybierze także publiczność. Specjalną nagrodę przyznają również studenci Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Członkowie działającego przy Instytucie Filologii Polskiej, studenckiego koła naukowego Przyjaciół Filmu i Teatru, co roku przyznają na NURCIE swoją nagrodę Wielkiego Pluszowego Misia. W zeszłym roku wyróżnienie trafiło do twórców filmu „Kiedyś będziemy szczęśliwi” w reżyserii Pawła Wysoczańskiego.

– Wybór zwycięzcy zawsze jest trudny. Każdy z członków naszego jury ma swoje typy. Czasem więc trzeba pójść na kompromis albo walczyć o swoich faworytów. Uczymy się zatem jak wygląda praca członka jury na festiwalu filmowym i z czym się wiąże – zdradza Weronika Kędra, przewodnicząca SKN.

– W tym roku członkowie studenckiego jury także nie będą mieli łatwego wyboru, bo do konkursu głównego zakwalifikowaliśmy naprawdę dobre dokumenty – mówi Andrzej Koziej, członek komisji selekcyjnej NURT i opiekun SKN Przyjaciół Filmu i Teatru.

Wielkiego Pluszowego Misia studenci UJK przyznają 23 listopada podczas uroczystej gali wręczenia nagród.

Justyna CERAZY



Ważne
Wstęp na wszystkie imprezy w ramach NURT-u jest bezpłatny. Szczegółowy program festiwalu NURT dostępny na stronie internetowej www.festiwalnurt.pl

Co roku studenci UJK w Kielcach przyznają swoją nagrodę - Wielkiego Pluszowego Misia. Na zdjęciu członkinie studenckiego jury oraz opiekun koła- Andrzej Koziej.

Jedno miejsce, wiele możliwości

Wyjazd integracyjny Klubu Aktywnego Studenta

Akademickie Biuro Karier zorganizowało wyjazd integracyjno-szkoleniowy osób należących do Klubu Aktywnego Studenta.

W połowie października gościliśmy w malowniczym Borkowie u podnóża Gór Świętokrzyskich. Celem wyjazdu był nie tylko aktywny odpoczynek po wielomiesięcznej pracy, lecz przede wszystkim możliwość podzielenia się z innymi uczestnikami zdobytym doświadczeniem oraz planami co do dalszego rozwoju zawodowego. Wieczornym dyskusjom nie było końca! Poruszyliśmy kwestie związane ze studiami, z obecną sytuacją na rynku pracy oraz z obawami dotyczącymi naszej przyszłości. Wyciągnięte wnioski okazały się jednak jak najbardziej pozytywne: studiowaliśmy skutecznie, staraliśmy się efektywnie wykorzystać możliwości oferowane przez Akademickie Biuro Karier oraz przez podobne inicjatywy. Mamy zatem solidne podstawy, by śmiało kroczyć w przyszłość. Nie zwalnia nas to jednak od dbałości o dalszy rozwój zawodowy, jak i osobisty.

Organizatorzy wyjazdu zadbałi o wszelkie szczegóły. Mieliśmy nie tylko możliwość zmierzenia się ze swoimi słabościami, pokonując kolejne przeszkody w parku linowym czy na ścianie wspinaczkowej, ale przede wszystkim mogliśmy skonfrontować naszą wiedzę z tym, co przygotowali dla nas profesjonalni trenerzy umiejętności interpersonalnych. Aktywna forma warsztatów i niecodzienne zadania do wykonania sprawiły, że dużo łatwiej było nam przyjąć nowe wiadomości. Bu-

dowanie efektywnego zespołu, stosowanie odpowiedniego stylu przywództwa w zależności od sytuacji czy zalety filozofii Kaizen, nie stanowią już dla nas tajemnic.



Gra w paintball była częścią wspólnego wyjazdu do Borkowa.



Krótkie szkolenie przed wejściem do parku linowego.



Na ścianie wspinaczkowej w Borkowie.

Moim zdaniem, niewielu z nas spodziewało się takiej ilości wrażeń i emocji. Podołaliśmy wielu wyzwaniom, jeszcze więcej pozostało przed nami. Spotkaliśmy rówieśników, któ-

rych wizja przyszłości jest tożsama z naszą. Nie zmienimy rzeczywistości, w której żyjemy, ale mamy siłę i motywację, by doskonalić samych siebie.

Ewelina DUDA

WAŻNA KONFERENCJA NASZEJ UCZELNI

Demokracja i Uniwersytet

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w dniach 28-30 października był gospodarzem konferencji Alliance of Universities for Democracy zatytułowanej „Demokracja i uniwersytet w erze transformacji globalnej”.

Uroczyste otwarcie konferencji miało miejsce w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Udział w niej wzięli wojewoda świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba, prezydent Kielc Wojciech Lubawski, marszałek województwa Adam Jarubas. Przemówienie otwierające konferencję, zatytułowane „Obywatele Unii Europejskiej. Demokracja i integracja europejskiej” wygłosiła Róża Thun, posłanka do Parlamentu Europejskiego.

W drugim dniu konferencji gościem był znany dziennikarz i publicysta Konstanty Gebert. Organizatorem z ramienia Uniwersytetu Jana Kochanowskiego był profesor Włodzimierz Batóg.

AUDEM (Alliance of Universities for Democracy) jest organizacją promującą i rozwijającą wartości demokratyczne, społeczeństwo obywatelskie, zaangażowanie na rzecz społeczeństwa oraz porozumienie międzykulturowe poprzez międzynarodową współpracę między instytucjami szkolnictwa wyższego i osób z nim związanych. Istnieje od 1990 roku i skupia przedstawicieli uniwersytetów ze Stanów Zjednoczonych, Rumunii, Węgier, Polski, Chorwacji i krajów dawnego ZSRR. Konferencja AUDEM jest praktycznym wyrazem demokracji w działaniu, gromadząc osoby działające na jej rzecz i poszukując rozwiązań problemów współczesnego świata poprzez wymianę idei i doświadczeń, a także procesu wspierania demokratyzacji społeczeństw. Odbывая się w naszym kraju, przyczyni się ona także do kształtowania pozytywnego obrazu Polski i Polaków za granicą.



Profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, wita gości konferencji.

PAMIĘTNIKI I LISTY POLSKICH AUTORÓW
Z ZIEM ZABRANYCH

Wielki projekt

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach rozpoczyna projekt „Pamiętniki i listy polskich autorów z Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina) w latach 1795-1918”.

Zakłada on przeprowadzenie szerokiej kwerendy w archiwach i bibliotekach Polski, Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji, Litwy, Białorusi, Łotwy i Ukrainy, której celem będzie odnalezienie oraz zinventaryzowanie znajdujących się tam pamiętników i listów polskich autorów. Wyniki tych prac będą sukcesywnie prezentowane na stronie internetowej oraz w postaci internetowej bazy danych.

Podsumowanie przeprowadzonych poszukiwań nastąpi podczas konferencji naukowej, której pokłosiem będzie opracowanie katalogu wspomnień, a także zbiorów korespondencji. Natomiast w efekcie realizacji projektu wydana zostanie publikacja kolekcji piętnastu dziewiętnastowiecznych pamiętników oraz dwunastu zbiorów listów polskich au-

torów z Ziem Zabrzanych (Litwa, Białoruś, Ukraina).

W realizację projektu, oprócz historyków Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, zaangażowani będą pracownicy Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Mińskiego-Mazurskiego. Z zagranicznych ośrodków w projekt włączają się między innymi Instytut Historii Litewskiej Akademii Nauk, Uniwersytet Wołyński w Łucku, Uniwersytet Państwowy w Mińsku i Uniwersytet imienia Tarasa Szewczenki we Lwowie. Kierownikiem projektu został profesor Wiesław Caban.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na realizację tego projektu w wyniku postępowania konkursowego przyznało kwotę 800 tysięcy złotych. W dziejach Uniwersytetu Jana Kochanowskiego jest to największy projekt badawczy w zakresie nauk humanistycznych. /JD/

Teatralne pasje studentów

Już w grudniu niezwykła premiera na deskach Kieleckiego Centrum Kultury

nicjatywa, o której opowiem, jest przykładem tego, że żakom nie tylko nauka i piwo w głowie.

Studentzi Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, gimnazjaliści z Zespołu Szkół Katolickich imienia świętego Stanisława Kostki oraz dzieci ze świetlicy środowiskowej BRACHU wystawiają 11 grudnia o godzinie 17 w Kieleckim Centrum Kultury sztukę pod tytułem „Serce z płomienia”. Jest ona inspirowana słynną „Dziewczynką z zapałkami” Christiana Andersena. Scenariusz napisała Karolina Gregorczyk, studentka III roku filologii polskiej. Katalizatorem wszelkich zadań z tym związanych jest nieocenione Akademickie Biuro Karier, które skutecznie potrafi skierować potrzeby i aspiracje

studenta na odpowiednie tory.

O czym jest sztuka? Dziewczynkę z zapałkami (w roli Izabela Filipczak) wyrwaliśmy z jej baśniowego wymiaru i sprowadziliśmy do naszych współczesnych czasów. W ten sposób skonfrontowaliśmy świat dziecka i świat osoby dorosłej. Ich odmienne spojrzenia na rzeczywistość. Dziewczynce jest zimno, chce sprzedać zapałki, aby pomóc rodzicom, dla niej wszystko w zasadzie jest jasne i proste, ma cel, walczy o życie. Inaczej sytuacja się ma z archetypami niektórych postaw ludzi dorosłych: szefowej firmy (w roli Karolina Kopacz), właściciela klubu disco (Tomasz Mogielski), nauczycielki (Ewelina Cygan) czy celebrytki (Kalina Chałupka), których problemy wydają się bardziej

skomplikowane. Warto zadać sobie pytanie, co wyniknie z konfrontacji tych dwóch światów. Na pewno będzie dużo śmiechu, ale też znajdzie się miejsce na refleksję.

Studentzi poprzez tę sztukę pragną pokazać wizję współczesności oraz dać szansę dzieciom-aktorom sprawdzić się w nowej dla nich scenicznej rzeczywistości. Dla studentów biorących udział w tym spektaklu jest to także dodatkowe doświadczenie, które uczy współpracy w grupie przy tworzeniu projektów oraz rozwija umiejętności artystyczne. Przedstawienie skierowane jest zarówno do młodszych, jak i do starszych widzów. Każdy znajdzie w tej sztuce coś dla siebie. Przedstawienie będzie także okazją do wzięcia udziału w świątecznej akcji charytatyw-

nej na rzecz dzieci z świetlicy środowiskowej BRACHU. Jeśli chcesz włączyć się w ten szczególny dar serca, w imieniu Dziewczynki z zapałkami i wszystkich dzieci gorąco zapraszamy! Rezerwacja miejsc już trwa pod numerem telefonu 500-249-076. Wstęp wolny.

Studencka grupa teatralna i Akademickie Biuro Karier Uniwersytetu Jana Kochanowskiego już dzisiaj serdecznie dziękują panu prezydentowi miasta Kielce Wojciechowi Lubawskiemu, dyrekcji Kieleckiego Centrum Kultury pani Magdalenie Kuszał i panu Jarosławowi Łyskowi, jak również twórcy teatru „Pegaz” panu Andrzejowi Skorupskiemu za życzliwe wsparcie realizacji studenckich pasji i marzeń.

Anna DOBRUT

Współpraca z Chmielnikiem

We wtorek, 20 listopada, podpisane zostanie porozumienie o współpracy pomiędzy Uniwersytetem Jana Kochanowskiego, a miastem i gminą Chmielnik.

Podpisać je profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i Jarosław Zatorski, burmistrz Chmielnika. Współpraca ma na celu upowszechnienie wiedzy o społeczności żydowskiej w zakresie działalności naukowej, popularnonaukowej, edukacyjnej i wystawienniczej. W

podpisaniu umowy ze strony uniwersytetu weźmie udział profesor Marek Przeniosło, prorektor do spraw nauki i współpracy z zagranicą, profesor Beata Wojciechowska, dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, doktor Edyta Majcher-Ocieś, opiekun naukowy Studenckiego Koła Naukowego Judaica. Ze strony miasta i gminy Chmielnik - Agnieszka Dziarmaga, kierownik Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego Wirtualny Sztetl. /EMO/



Kłótniom Gwiazdy i jej chłopaka nie ma końca. W rzeczywistości Kalina Chałupka i Karol Zaręba są zgodni.



Fragment naszego występu „Wokół sami lunatycy”. Czy bohaterowie sztuki się w końcu obudzą?

GRUPA ANDRZEJA PIASECZNEGO Z PROGRAMU „BITWA NA GŁOSY” POJAWIŁA SIĘ NA WYDZIALE MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYM

Wejść w przyszłość prawdziwym przebojem

W środę, 24 października, grupa Andrzej Piasecznego z „Bitwy na głosy” zaskoczyła naszych studentów i wykładowców pojawiając się na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym.

Uczestnicy kręcili sceny do półfinałowej odsłony programu w Instytucie Chemii Uniwersyteckiego Campusu przy ulicy Świętokrzyskiej. - Nigdy nie przypuszczałam, że nauka może być tak imponująca – podkreślała Magda Paradziej, studentka pedagogiki. W eksperymentach laboratoryjnych wzięli udział także „prawdziwi” studenci, zapewniając między innymi dodatkowe atrakcje w postaci białego dymu spowijającego salę.

- Te eksperymenty to dobre tło do kolejnej piosenki – mówił Filip Wnuk. Sam przyznał, że ciężko pogodzić naukę z przygotowaniami do „Bitwy”, ale... - Uniwersytet jest dla mnie na pierwszym miejscu – dorzucił z wymownym uśmiechem. W szesnastoosobowym składzie Andrzej Piasecznego śpiewało trzech „naszych”. W dawnej Wyższej Szkole Pedagogicznej, poprzedniczce Uniwersytetu, studiował też sam Andrzej Piaseczny. Idea promocji regionu świętokrzyskiego realizowana w „Bitwie na głosy” idealnie wpisała się w misję uczelni. Uniwersytet jako najlepsze miejsce spełniania pasji – nie tylko muzycznych - i wejścia w przyszłość prawdziwym przebojem.

Owoce pracy ekipy Andrzej Piasecznego można było zobaczyć na antenie Programu 2 Telewizji Polskiej. W minioną sobotę odbył się finał imprezy. Wygrała drużyna Andrzej Piasecznego, a w niej trzech naszych studentów i jeden absolwent. Gratulujemy!

Jan DUDA



Grupa Andrzej Piasecznego na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym.

DWA DNI PRZEDSIĘBIORCZOŚCI AKADEMICKIEJ

W teorii i praktyce

Dziś zaczynają się Kieleckie Dni Przedsiębiorczości Akademickiej. Będzie dużo o biznesie, zarówno w teorii, jak i praktyce.

Kieleckie Dni Przedsiębiorczości Akademickiej to dwudniowe wydarzenie skierowane przede wszystkim do studentów.

Przez dwa dni młodzi ludzie będą brali udział w warsztatach, szkoleniach i kursach. - Zapraszam do siedziby Kieleckiego Parku Technologicznego. Wśród atrakcji dwóch najbliższych dni jest giełda kooperacyjna, gdzie będzie można z ofertą wielu instytucji, stowarzyszeń, wyższych uczelni, zaprezentuje się nawet Kielecki Teatr Tańca - informuje Szymon Mazurkiewicz, dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego.

W czwartek zaplanowano siedem paneli szkoleniowych. Wśród nich są warsztaty poświęcone między innymi tworzeniu biznesplanu. Podczas dwóch dni intensywnych zajęć studenci mogą dowiedzieć się, jak najwięcej na temat wa-

runków, które trzeba spełnić, żeby założyć i poprowadzić firmę.

Ciekawie zapowiada się piątkowa konferencja "Inspiracja biznesem". O swojej drodze do sukcesu opowiedzą świętokrzyscy przedsiębiorcy między innymi Tomasz Tworek oraz Paweł Otwinowski. Konferencja "Inspiracja biznesem" ma charakter otwarty i mogą wziąć w niej udział wszyscy zainteresowani.

- Do naszej siedziby przy ulicy Olszewskiego zapraszamy o godzinie 13. Zaczynamy od wykładu Aureliusza Górskiego, który opowie, jak rozwijać osobowość. Potem o swojej drodze do sukcesu opowiadać będą świętokrzyscy przedsiębiorcy. Uczestnicy konferencji będą mieli możliwość zadawania pytań - mówi Szymon Mazurkiewicz.

Kieleckie Dni Przedsiębiorczości Akademickiej zorganizowane są dzięki realizacji projektu "Akademia Młodego Biznesu" współfinansowanego z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Zagraли **weterani rocka**

■ Koncert legendarnego zespołu T.Love w klubie studenckim Wspak

Legendarny zespół rockowy T.Love wystąpił w studenckim klubie Wspak. Muniek Staszczuk znowu rozgrzał kielecką publiczność.

Goście musieli wykazać się dużą cierpliwością, gdyż zespół przyjechał do klubu z godzinny opóźnieniem. Wynagrodził to jednak pozytywną dawką rockowej energii. Koncert zaczął się od piosenek z najnowszej płyty zespołu „Old is gold”. Nie mogło zabraknąć też starych przebojów zespołu, który już lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku jest obecny na listach przebojów.

Koncert T.Love był jedną z atrakcji studenckiej jesieni w klubie WSPAK. Już jutro kolejny hitowy koncert skaryżyskiej grupy Happysad. Przedstawiamy kalendarz najbliższych wydarzeń klubowych, który przekazała nam Anna Tłuszcz, kierownik klubu WSPAK.



Zdjęcia: Dawid Łukasik

Od początku działalności liderem zespołu jest Muniek Staszczuk.



Wśród publiczności byli głównie studenci, ale i także licealiści.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA „WYCHOWANIE U ŹRÓDEŁ”

Rosną jak chwasty...

Pprzed nami stoją trudne zadania, musimy wychować młode pokolenia, tak, żeby miały jakieś zasady wartości i poradziły sobie w życiu - powiedział Tadeusz Sławecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej podczas Międzynarodowej Konferencji „Wychowanie u źródeł”. - Teraz młodzi ludzie nie mają pracy i czują się zagubieni.

Konferencję, która odbyła się w auli akademickiej przy ulicy Krakowskiej, zainicjował Tadeusz Sławecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej podczas Międzynarodowej Konferencji „Wychowanie u źródeł”, zorganizowały wspólnie dwie uczelnie: Uniwersytet Jana Kochanowskiego oraz Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych w Kielcach. Uczestniczyli w niej profesorowie z Austrii, Ukrainy, Białorusi i wielu czołowych polskich uczelni. Mówili o tym, jak wychowywać młode pokolenie, żeby odniosło sukces.

Publiczność przywitali: profesor Janusz Król, w zastępstwie rektora Jacka Semianiaka i doktor Jan Telus, rektor Wyższej Szkoły Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych. Podkreślili oni, że ta inicjatywa jest dobrym przykładem na to, jak może współpracować uczelnia publiczna z niepubliczną dla dobra nauczycieli i studentów.

Sekretarz stanu Tadeusz Sławecki powiedział, że w najbliższych latach pedagogzy będą się musieli skupić na

czterech obszarach. - Trzeba będzie przygotować ewolucyjne, a nie rewolucyjne uczenie do wcześniejszej inicjacji szkolnej, zmienić szkoły na cyfrowe, odbudować więzi między szkołami a zakładami pracy, a także zadbać o bezpieczeństwo w placówkach oświaty - wyliczał. - Z tym ostatnim zagadnieniem wiąże się także wychowanie u źródeł, powrót do sprawdzonych wartości. Sojusznikami w kształtowaniu postaw mogą być Towarzystwa Regionalne, harcerstwo, ciekawi patroni szkół, bo dzieci koniecznie muszą mieć wpojone jakieś zasady. Nie mogą rosnąć jak chwasty.

Kurator Małgorzata Muzoł dodała, że szkoła powinna pełnić rolę dydaktyczną, opiekuńczą i wychowawczą, wspierając rodzinę. Jolanta Półrola-Góral, dziekan Wydziału Pedagogicznego uczelni przy ulicy Ponurego Piwnika, która włożyła dużo pracy w przygotowanie konferencji, dodała, że jej tematyka dotyczy wielu najbardziej aktualnych problemów związanych z wychowaniem młodego człowieka. - Będzie mowa o relacjach ucznia z nauczycielem, o maściach szkolnych, patologicznym dzieciństwie, o roli ojca w rodzinie i zmianach programowych - wyliczała. - Spektrum prezentowanych zagadnień jest szerokie.

Iwona ROJEK

STUDENCI DYSKUTUJĄ Z AKTORAMI, ZAPROSZA TEŻ POLITYKÓW

Gadające głowy

Rozmowy z aktorami, reżyserami, politykami i ludźmi związanymi z kulturą. Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego wznowił cykl spotkań nazwany „Gadającymi głowami”.

Spotkania studentów z kieleckimi artystami to pomysł Koła Przyjaciół Filmu i Teatru, które działa przy Instytucie Filologii Polskiej UJK. Tam też, w budynku przy ulicy Leśnej 16, odbywają się te cykliczne spotkania. Członkowie koła zapraszają na nie aktorów, reżyserów oraz ludzi związanych z kulturą. W Instytucie przy ulicy Leśnej gościli między innymi Emilia Krakowska, Grażyna Szapołowska, Jerzy Zelnik oraz Jan Nowicki.

Koło organizuje także regularnie dyskusje z aktorami kieleckiego Teatru imienia Stefa-

na Żeromskiego. Tylko w ubiegłym roku ze studentami spotkali się Wojciech Niemczyk, Tomasz Nosiński, Beata Pszeniczna, Andrzej Plata, Michał Węgrzyński i Maciej Pesta. Wczoraj po raz kolejny rozmawiał z żakami Dawid Żłobiński.

- Te spotkania dają nam możliwość poznania środowiska aktorskiego oraz warsztatu poszczególnych aktorów. Mamy okazję usłyszeć, jak wyglądają przygotowania do roli i spektaklu - podkreśla Magdalena Michta, członkini SKN Przyjaciół Filmu i Teatru.

- W tym roku oprócz artystów zaprosimy także kilku regionalnych polityków. Będzie także okazja, żeby zadać im pytania - zapowiada Andrzej Koziejka, przewodniczący SKN Przyjaciół Filmu i Teatru.

Justyna CERAZY



Fot. archiwum

Wczoraj gościem pierwszego w tym roku akademickiego spotkania z cyklu „Gadające głowy” był Dawid Żłobiński, aktor kieleckiego Teatru imienia Stefana Żeromskiego.

29 LISTOPADA W AULI UJK

Andrzejki melomanów

41 koncert akademicki odbędzie się w czwartek, 29 listopada o godzinie 18 w auli Uniwersytetu Jana Kochanowskiego przy ulicy Żeromskiego 5.

Wystąpi w nim duet Vio - Dion Duo w składzie Malwina Mikołajczak - skrzypce i Krzysztof Lutrzykowski - akordeon. Wykonawcy są absolwentami bydgoskiej Akademii Muzycznej. W programie koncertu znajdują się utwory Astora Piazzolli, Arcangelo Corelliego, Beli Bartoka, Sławomira Kaczorowskiego i Manuela de Falla. Słowo o muzyce wygłosi profesor Janusz Król, prorektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Wstęp wolny.

/pio/

AZS UJK KIELCE POKONAŁO
AZS POLITECHNIKE

Derby dla nas

Siatkarki AZS UJK Kielce pokonały w akademickich derbach Kielce w rozgrywkach III ligi piłki siatkowej kobiet AZS Politechniki Świętokrzyskiej 3:1 (21:25, 27:25, 25:15, 27:25).

Podopieczne trenera Grzegorza Osiakowskiego rozpoczęły pojedynek z drużyną Politechniki Świętokrzyskiej od prowadzenia 10:6, jednak potem coś w ich grze się zacięło. Zawodniczki z Politechniki szybko odrobiły straty i wyszły na prowadzenie 20:17. W końcówce pierwszego seta urządziły sobie istne niszczenie przeciwniczek i wygrały ostatecznie 25:21.

Drugi set to od początku wyrównana gra z obu stron. Zespoły grały właściwie piłką za piłką. W końcówce seta siatkarki z Uniwersytetu wyszły jednak na prowadzenie 23:19. Ale zamiast pewnie wygrać tę odsłonę gry zawodniczki AZS UJK urządziły sobie prawdziwy horror. Dały się dojść rywalkom, które doprowadziły do stanu po 24:24. Jednak na szczęście podopieczne Grzegorza Osiakowskiego wygrały seta na przewagę 27:25.

Trzecia partia pojedynku przebiegła bez większej historii. Siatkarki AZS UJK wychodziły niemal wszystkie za granicę. Natomiast siatkarki AZS PŚ popełniały proste błędy i przegrały tego seta 25:14.

Czwartego seta podopieczne trenera Osiakowskiego za-

częły wyraźnie rozluźnione. Wykorzystały to rywalki z Politechniki, wychodząc na prowadzenie 8:3. Wtedy jednak w polu zagrywki stanęła Karolina Giel i swoją świetną zagrywką nie dała szans przeciwniczkom na rozgrywanie dobrych akcji. Na tablicy wyników zrobił się remis 9:9. Potem czwarta partia przybrała podobny scenariusz jak set drugi. Byliśmy świadkami gry punkt za punkt. W końcówce seta zawodniczki AZS UJK ponownie odskoczyły, tym razem na wynik 22:17. Jednak po raz kolejny zafundowały sobie nerwową końcówkę. Rywarki z Politechniki doprowadziły ponownie do wyrównania, a seta rozstrzygnęła gra na przewagę. Ostatecznie tę partię 27:25 i w konsekwencji całe spotkanie 3:1 wygrały zawodniczki z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Gospodynie należy pochwalić za dobrą grę, zwłaszcza w trzeciej partii. Trzeba także docenić siatkarki z Politechniki Świętokrzyskiej, które pokazały ambitną grę zwłaszcza w pierwszym secie.

Akademickim derbem Kielce przyglądał się profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Rektor naszej uczelni bardzo przeżywał mecz podopiecznych trenera Osiakowskiego, dzielnie im kibicował i nie krył swojego zadowolenia z końcowego wyniku meczu.

Maciej WADOWSKI



Podczas derbowego meczu nasze siatkarki cieszyły się z każdego zdobytego punktu.

Druga wygrana

Po prawie dwugodzinnym zaciętym meczu siatkarki AZS UJK pokonały ZUS Kielce, triumfatora ubiegłorocznej edycji rozgrywek III ligi siatkarskiej 3:1 (21:25 28:26 26:24 25:21).

Był to udany rewanż za dwie ubiegłoroczne porażki z tym zespołem, tym bardziej cenny, że odniesiony na wyjeździe.

Pierwszy set nasi siatkarki rozpoczęły od prowadzenia 7:0 i zanosilo się na łatwe zwycięstwo, ale gospodarze doprowadzili do remisu po 15 i dalej to ZUS prowadził grę wygrywając do 21. Drugiego se-

ta po zaciętej walce i zmianie rozgrywającego na Marcina Sasala 28:26 wygrali siatkarki UJK. Podobny przebieg i równie zacięty był set trzeci, wygrany 26:24 przez siatkarki UJK. W czwartym secie zanosilo się na tie-break, bowiem ZUS prowadził różnicą czterech punktów, ale siatkarki UJK doprowadziły do remisu 12:12 i kontrolowały grę wygrywając seta 25:21 i mecz 3:1.

Za tydzień 15 listopada o godz. 20.30 AZS UJK gra w sali WDK z SMS UKS Gump Ostrowiec Świętokrzyski.

Dwa zwycięstwa

■ AZS UJK Kielce gromi Grodziszczankę!

Szczipiorniści AZS UJK Kielce odnieśli kolejne pewne zwycięstwo w rozgrywkach III ligi. Po zwycięstwie nad MKS Biłgoraj tym razem podopieczni Tomasza Błaszkiewicza pokonali wysoko na wyjeździe Grodziszczankę Grodzisko Dolne 40:18 (20:9).

– Na pewno jest się z czego cieszyć. Tym bardziej, że przeciwnik był nam bliżej nieznanym, ponieważ to debiutant w lidze i zagraliśmy z nimi z obawami – ocenia mecz Sebastian Kozubek, rozgrywający drużyny AZS UJK. A Mateusz Kutwin dodaje – Nasza drużyna zagrała bardzo dobry mecz. Fajnie funkcjonowało to co ćwiczymy na treningach, czyli konsekwencja w grze. Cały czas utrzymywaliśmy swój równy poziom i nie dostosowaliśmy się do warunków gry przeciwnika.

Pojedynek rozpoczął się od wyniku 2:2. Jednak potem na parkiecie zaczęli rządzić już tylko zawodnicy z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Kolejne bramki rzucali: Mateusz Kutwin, Sergiusz Wojda czy Paweł Papaj. Gospodarze potrafiли tylko sporadycznie odpowiedzieć trafieniem. – Gdzieś od 15 minuty meczu zaczęło się nam grać bardzo łatwo i mogliśmy pograć tak zwaną naszą grę, czyli broniliśmy twardo i mocno w obronie, a także ciągnęliśmy kontrę. Natomiast nasi skrzydłowi mogli się popisać, rzucając kilka ładnych i efektywnych bramek – komentuje Sebastian Kozubek. Po trzydziestu minutach akademicy z Kielce prowadzili 20:9.

Po przerwie obraz gry nie zmienił się znacząco. Kolejne akcje kończyli sukcesami między innymi: wymieniony już wcześniej Paweł Papaj czy Łukasz Michalski. Drugą połowę „czarno-biało-czerwoni” wygrali dokładnie takim samym stosunkiem bramkowym



Fragment pierwszego meczu naszych piłkarzy ręcznych z MKS Biłgoraj.

jak pierwszą. Jak łatwo obliczyć, pojedynek zakończył się zwycięstwem szczypiornistów AZS UJK Kielce 40:18.

Pomimo wysokiego zwycięstwa po meczu Sebastian Kozubek docenił przeciwników z Grodziska Dolnego i ich kibiców: – Cieszy to, że tam, gdzie graliśmy w Grodzisku Dolnym na Podkarpaciu, była pełna hala. Fajnie, że piłka ręczna w takich małych ośrodkach też się rozwija. To na pewno jest dla nas plus, że możemy tam przyjechać i pokazać się z dobrej strony.

Najlepszymi strzelcami w drużynie akademików w pojedynku z Grodziszczanką byli: Mateusz Kutwin i Paweł Papaj, którzy zdobyli po dziewięć bramek. Obaj zawodnicy zachowują wysoką skuteczność z poprzedniego sezonu. Warto także podkreślić w meczu bardzo dobrą grę skrzydłowych. Skrzydła będą na pewno mocną bronią „czarno-biało-czerwonych” w kolej-

nych pojedynkach. Na koniec należy także wyróżnić kołowego Łukasza Michalskiego, który udanie zastąpił w drużynie Bartka Zagnińskiego.

Teraz przed szczypiornistami z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego dłuższa przerwa w rozgrywkach. Ale już 18 listopada podopiecznych trenera Błaszkiewicza czeka ciężki pojedynek derbowy z Polonią Kielce. – Już po meczu w Grodzisku, w szatni i w busie mówiliśmy sobie, że najważniejsze jest teraz to co dopiero przed nami. Mecz z Polonią to są takie nasze małe derby, które w zeszłym sezonie zremisowaliśmy i przegraliśmy. Teraz chcemy, się im zrewanżować i na pewno musimy zagrać zespołowo. Wierzę, że tak będzie, ponieważ atmosfera w zespole jest super i jesteśmy nastawieni na walkę z Polonią – ocenia Sebastian Kozubek. Natomiast Mateusz Kutwin, uzupełniając wypowiedź kolegi z zespołu, dodaje:

– Wiadomo derby zawsze rządzą się swoimi prawami, będziemy się na nie koncentrować i po świętach będziemy się już maksymalnie spinać na treningach. Mam nadzieję, że wygramy ten mecz. Trzymamy zawodników AZS UJK za słowa i zapraszamy 18 listopada do hali przy ulicy Krakowskiej na derby Kielce.

Piłkarzy ręcznych AZS UJK Kielce wspierają: POLFOL, LAFARGE, Fundusz Pożyczkowy Województwa Świętokrzyskiego, PGNiG, MM Invest, TOPKLIMA, INGA, K2 Anacny. Swoje wsparcie udzielają również samorząd studentów UJK i sama uczelnia.

Maciej WADOWSKI

■ Grodziszczanka Grodzisko Dolne - AZS UJK Kielce 18:40 (8:19)

AZS UJK: Kucper, Sułkowski, Detka – Świercz 4, Papaj 9, Wojda 4, Michalski 5, Boszczyk 4, Kutwin 9, Kozubek 1, Bednarski 2, Łukaszczuk, Rybak 1, Wesołowski 1.

Rozwinąć to, co udało się stworzyć

Opłany na nadchodzący rok, kondycję sportu akademickiego oraz organizację środowiskową zapytał Tomasz Błaszkiewicza, wiceprezesa Klubu Uczelnianego AZS Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Maciej Wadowski: * Przed nami nowy rok akademicki. Jakie cele stawia sobie w nim KU AZS UJK?

Tomasz Błaszkiewicz: – Przede wszystkim chcemy utrzymać to, co udało się nam stworzyć w zeszłym roku, czyli udział w ligach, to jest jakby cel pierwszy. Wiadomo, że są to dosyć kosztowne rzeczy. Po drugie na pewno będziemy chcieli utrzymać frekwencję na Akademickich Mistrzostwach Polski. Jest to problem ze względu na coraz

mniejszą liczbę studentów sportowców. Będziemy jednak poszukiwać tych młodych ludzi i próbować ich w jakiś sposób przygotować do startu w zawodach akademickich. Chcielibyśmy także aby imprezy takie jak: Wigilia Sportowa, Turniej Charytatywny, Dzień Dziecka czy Gala Sportu stały się wydarzeniami cyklicznymi i pokazywały nasz AZS nie tylko na boisku, ale także poza nim.

*** No właśnie, obecnie coraz mniej młodych ludzi jest chętnych do trenowania i działania w AZS...**

– Kiedyś dawno, dawno było tak, że młodzież nie miała co robić i swój wolny czas spędzała spotykając się ze sobą czy to na treningach, czy na boiskach i to niekoniecznie w roli zawodników, a często też

w klubie uczelnianym wymyślając i tworząc nowe fajne sportowe inicjatywy. Teraz to się bardzo, zmieniło. Sport został zepchnięty na dalszy plan, a trening został zastąpiony „spacerem po galerii”. Lecz ja nie składam broni, a zeszły rok pokazał, że warto działać i inwestować w młodych ludzi, a ty jesteś tego przykładem.

*** Porozmawiajmy o zespołach ligowych. Zaczniemy od siatkarek. Jakie cele dziewczyny stawiają sobie w nadchodzącym sezonie?**

– Siatkarki grają, jak już wcześniej wspomniałem, w III lidze świętokrzyskiej i chcą w niej zająć co najmniej miejsce na pudle. Dziewczyny ukształtowały już w jakiś sposób swój zespół, mają już jego trzon. Teraz do zespołu doszło

parę nowych zawodniczek. I jeśli tylko one dobrze wkomponują się w zespół, to wydaje mi się, że drużyna powalczy w nadchodzących rozgrywkach o wysokie cele.

*** Przejdźmy teraz do twoich podopiecznych, czyli piłkarzy ręcznych. Co chcecie osiągnąć w waszym drugim sezonie w lidze?**

– Naszym głównym celem jest oczywiście próba wywalczenia awansu do II ligi. Czy po ewentualnym awansie będziemy w niej startować, to już jest temat otwarty i na dyskusję po sezonie. Jest też plan, żeby wystartować i zaistnieć w III Lidze Małopolskiej Piłki Ręcznej i pokazać tam uczelnię z tej dobrej, sportowej strony.

*** Dziękuję za rozmowę.**

Maciej WADOWSKI